

UZP/DKUE/KD/16/2015

Informacja o wyniku kontroli doraźnej następczej

1. Określenie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, które było przedmiotem kontroli.

Nazwa i adres zamawiającego:	Uniwersytet w Białymstoku ul. M. Skłodowskiej-Curie 14 15-097 Białystok
Rodzaj zamówienia:	dostawa
Przedmiot zamówienia:	Dostawa wraz z montażem wyposażenia podstawowego w budynku Instytutu Chemii Kampusu Uniwersytetu w Białymstoku przy ul. Ciołkowskiego.
Tryb postępowania:	przetarg nieograniczony
Wartość zamówienia:	7 088 789,00 zł (1 677 859,59 euro)
Środki UE:	Projekt współfinansowany ze środków Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, Priorytet XIII Infrastruktura Szkolnictwa Wyższego, Działanie 13.1 Infrastruktura Szkolnictwa Wyższego

A. Opis i kwalifikacja prawna naruszeń:

Zgodnie z treścią specyfikacji istotnych warunków zamówienia przedmiotem zamówienia w kontrolowanym postępowaniu była dostawa mebli wraz z montażem, zgodnie z wymaganiami zawartymi w załączniku nr I i IA do SIWZ „Opis przedmiotu zamówienia” (Meble laboratoryjne, Stoły laboratoryjne, Urządzenia wentylacyjne)

Zakres zamówienia obejmował:

a) dostarczenie zamawianych mebli, ich rozładunek, wniesienie do pomieszczeń zamawiającego, a także montaż.

Przez montaż należy rozumieć instalację kompletnych i gotowych do użycia mebli z uwzględnieniem ich dostosowania do pomieszczeń, w których będą użytkowane oraz do elementów znajdujących się w pomieszczeniach. Montaż będzie polegał również na ustawieniu, podwieszeniu i wypoziomowaniu poszczególnych elementów wyposażenia oraz podłączeniu ich do instalacji wodno-kanalizacyjnej, wody chłodzącej, gazów technicznych, gazu ziemnego, wyciągowej i elektrycznej;

b) wykonanie w obrębie ciągu mebli instalacji próżni oraz sprężonego powietrza i połączenie z szafkami instalacyjnymi;

c) umiejscowienie punktów poboru mediów, zgodnie z ustaleniami z użytkownikami poszczególnych pomieszczeń oraz ustaleniem drzwi prawych i lewych w modułach.

Dnia 08.04.2014 r. wykonawca L.S. s.c. na podstawie art. 181 ust. 1 ustawy Pzp, poinformował zamawiającego o niezgodnej z przepisami ustawy czynności podjętej przez niego, polegającej na naruszeniu art. 7 ust. 1 ustawy Pzp poprzez naruszenie zasad prowadzenia postępowania w sposób zapewniający zachowanie uczciwej konkurencji oraz równego traktowania wykonawców i naruszenie art. 29 ustawy Pzp, poprzez opisanie przedmiotu zamówienia w sposób utrudniający uczciwą konkurencję. Wykonawca zarzucił zamawiającemu m.in., iż poszczególne wymagane certyfikaty wskazują jednoznacznie na konkretnego wykonawcę firmę K.

Dnia 20.04.2014 r. również wykonawca A. Sp. z o. o. na podstawie art. 181 ust. 1 ustawy Pzp, poinformował zamawiającego o niezgodnej z przepisami ustawy czynności podjętej przez zamawiającego, ponieważ OPZ wskazuje na system mebli laboratoryjnych firmy K., w związku z powyższym nie ma możliwości złożenia oferty.

Zamawiający nie odniósł się do powyższego.

W trakcie prowadzonego postępowania wykonawcy wielokrotnie wnosili o zmianę treści SIWZ i możliwość zastosowania rozwiązań równoważnych.

Wykonawcy wskazywali m. in. na zmianę poszczególnych zapisów:

1. Szafki podwieszane do stelaży i stojące samodzielnie:

- muszą być wyposażone w czworoboczne cokoły zespolone z dnem szafy, wykonane, jako jeden element, wewnątrz cokołu regulowanie nóżek; płaszczyzna cokołu musi być cofnięta o 4 cm od płaszczyzny frontu szafy (dla szaf z drzwiami metalowymi); cała górna krawędź drzwi powinna być ukształtowana pod kątem 45° względem płaszczyzny frontu; krawędź ta powinna posiadać wcięte w zewnętrznej warstwie blachy pole pod pasek magnetyczny o wymiarach 160x15 +/- 1 mm, głębokość 0,8 mm.

2. Przystawki i nadstawki:

- muszą być zbudowane z dwóch kolumn o przekroju zbliżonym do trójkąta o wymiarach 150x150x185 mm;
- pokryte dwustronnie lakierem epoksydowym, metodą proszkową, wypalenie w temp 210°C- grubość powłoki lakierniczej min 70 µm.

3. Błaty do stołów laboratoryjnych:

- wymagany dokument potwierdzający zawartość uwalnianego ołowiu i kadmu wg PN-EN ISO 10545-15:1999.

Przedstawione powyżej zapisy, to tylko niektóre przykładowe z podnoszonych szczegółowych zapisów SIWZ.

Zamawiający podtrzymawał wymogi SIWZ w podnoszonych kwestiach.

Zamawiający w odpowiedzi na zarzuty wskazane we wniosku o kontrolę wskazał m.in., że opinia rzeczoznawcy (dołączona do wniosku) zawiera wiele błędów merytorycznych, m.in. takich jak pominięcie w liście firm oferujących meble i dygestoria, największych dostawców tego typu wyrobów w Polsce: D. H., M., T., W., H., a uwzględnienie firm handlowych lub małych, lokalnych producentów mebli o odmiennym niż określono w SIWZ zastosowaniu (meble z płyt wiórowych) lub firmy z innej branży (P.-E. aparatura).

W związku z powyższymi wyjaśnieniami dnia 18.12.2014 r. Prezes Urzędu Zamówień Publicznych zwróciła się do wykonawców: M. Sp. z o. o. Sp. k., M. Sp. z o. o., D. H. Sp. z o. o., T. F. „T.”, W. Sp. z o. o., H. Sp. z o. o., A. Sp. z o. o., z prośbą o udzielenie odpowiedzi, czy w oparciu o warunki ww. postępowania i opis przedmiotu zamówienia określony w SIWZ, ww. firmy mogłyby być potencjalnymi wykonawcami (tzn., czy mogłyby złożyć ofertę odpowiadającą warunkom SIWZ). W odpowiedzi:

- jeden z ww. wykonawców oświadczył, iż nie złożył oferty w tym postępowaniu z powodu nie spełniania warunków SIWZ;
- inny z ww. wykonawców oświadczył, iż nie mógł spełnić wymagań specyfikacji przedmiotowego przetargu i nie mógł złożyć ważnej oferty;

- inny z ww. wykonawców oświadczył, iż skala przedsięwzięcia była większa niż możliwości w zakresie przesunięcia pracowników oraz zasobów do realizacji tego projektu;
- inny z ww. wykonawców oświadczył, iż jest dystrybutorem drewnianych mebli laboratoryjnych, w związku z tym wykonawca nie był zainteresowany udziałem w tym postępowaniu;
- inny z ww. wykonawców oświadczył, iż nie mógł być potencjalnym wykonawcą zamówienia, ponieważ wymagania zamawiającego są opisane zarówno w części dotyczącej warunków formalnych, jak również szczegółowego opisu zamówienia, w sposób uniemożliwiający staranie się o to zamówienie. W dalszej części odpowiedzi wykonawca podał przykładowe wymagania, których nie jest w stanie spełnić i jak mu wiadomo, inni polscy producenci mebli laboratoryjnych również nie spełniają takich warunków:
- w części A formalnej:

- „będzie dysponował osobami z następującymi uprawnieniami (...) do kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń”. Wystarczyło żądać uprawnień do wykonania instalacji gazowych np. kategorii „E” (eksploatacyjnych);
- wymagania certyfikatów – wymaga się certyfikatu dla standardu SCC, mimo iż jednocześnie wymaga się certyfikatu OHSAS - oba traktują kwestie związane z BHP). Certyfikat SCC nie obowiązuje w Polsce, skierowany jest do wszystkich firm eksportujących swoje usługi budowlane na rynek UE, a zwłaszcza: Niemiec, Holandii, Anglii i Belgii), należy wskazać, iż wymaga się go tylko na tych budowach o zwiększonym niebezpieczeństwie pracy;
- norma DIN 12924 nie obowiązuje w Polsce, jest to norma niemiecka i obowiązywała tylko na terenie Niemiec.

- w części B, OPZ:

- OPZ zawiera bardzo konkretnie i szczegółowo opisane meble niemieckiego producenta firmy K. GmbH & Co KG, która głównie dystrybuje w Polsce przez filię niemieckiej firmy tj. V. I. w G.

Pozostali wykonawcy nie odpowiedzieli na pismo.

W postępowaniu złożono jedną ofertę firmy V. I. Sp. z o. o.

W związku z wątpliwościami, co do poprawności dokonania przez zamawiającego w kontrolowanym postępowaniu opisu przedmiotu zamówienia w aspekcie jego zgodności

z art. 29 ust. 2 ustawy Pzp, Prezes Urzędu Zamówień Publicznych wystąpiła do biegłego, z prośbą o opinię w powyższej kwestii, a w szczególności o odpowiedź na następujące pytania:

1. Czy opis przedmiotu zamówienia, m.in. wymagane certyfikaty, parametry, wymiary, wskazuje na rozwiązania konkretnego producenta mebli laboratoryjnych i dygestoriów? Jeśli tak, to jakiego i które zapisy SIWZ na to wskazują?
2. Jeśli odpowiedź na pyt. 1 jest twierdząca, to czy w związku ze wskazaniem w SIWZ warunku „równoważności” do powyższych certyfikatów i parametrów, istnieją na rynku inni producenci/dostawcy mebli laboratoryjnych i dygestoriów, którzy spełnialiby warunki SIWZ, tzn. czy są na rynku inne meble i dygestoria mające równoważne parametry i równoważne certyfikaty i tym samym spełniające warunki SIWZ i odpowiadające opisowi przedmiotu zamówienia?
3. Czy potrzeby zamawiającego, opisane przez niego w wyjaśnieniach przekazanych Prezesowi Urzędu, uzasadniają wymogi zawarte w opisie przedmiotu zamówienia?

W ramach przygotowanej opinii biegły przeprowadził ankiety wśród 9 firm w zakresie posiadania przez nie wymaganych certyfikatów oraz posiadania wymaganych jakościowo mebli laboratoryjnych (spełniających wymagania zawarte w SIWZ). Z przeprowadzonej ankiety wynika, że wszystkie wymagania zamawiającego spełnia tylko firma K., ponadto większość z nich spełnia także D. H.

W sporządzonej ekspertyzie stwierdzono m.in. co następuje:

Odnosnie wymaganych certyfikatów.

„Zbędne może wydawać się wymaganie certyfikatu dla standardu SCC, mimo iż jednocześnie wymaga się certyfikatu OHSAS - oba traktują kwestie związane z BHP.

Certyfikat SCC nie obowiązuje na terenie RP. Cytat z definicji tego certyfikatu: System SCC został opracowany w 1990 roku w Holandii. Początkowo skierowany był dla przemysłu petrochemicznego i funkcjonował pod nazwą VCA. W roku 1997 opracowano brytyjską wersję standardu pod nazwą sec. Aktualnie system sec stosowany jest bardzo szeroko, w różnych gałęziach przemysłu, wszędzie tam gdzie wykonywane są prace niebezpieczne dla życia ludzkiego oraz środowiska, jak np.:

- *prace budowlano-remontowe,*
- *prace na wysokościach,*
- *prace montażowe w budownictwie,*
- *prace w energetyce.*

Certyfikacja SCC skierowana jest do wszystkich firm eksportujących swoje usługi budowlane, remontowe i inne na rynek Unii Europejskiej, a zwłaszcza do takich krajów, jak: Niemcy, Holandia, Anglia i Belgia.

Należy również dodać, iż wymaga go się tylko w tych krajach i tylko na budowach o zwiększonym niebezpieczeństwie pracy, co tu nie występuje, tym bardziej, iż wymaga się dobrowolnego certyfikatu OHSAS obowiązującego w Polsce”.

Dalej w opinii biegłego czytamy:

„W innym miejscu SIWZ formułuje się wymaganie aby „dygestorium musi posiadać zaświadczenie z przepływu powietrza wg DIN 12924 cz.1”. Norma DIN (Deutsche Industrie Norm) nigdy nie obowiązywała w Polsce. Jest to norma niemiecka i obowiązywała w Niemczech (głównie w dawnym RFN), a po wejściu normy DIN 14175, początkowo części 1;2;3,, straciła ważność dlatego, że 14175 stała się tzw. normą nadrzędną, czyli kasującą starą. Później ta norma została przemianowana na normę DIN –EN, czyli europejską, a w 2004 roku w Polsce przyjęto normę PN-EN, jako obowiązującą na terenie RP na zasadzie spójności z regulacjami europejskimi. (Początkowo posługiwano się wersją niemieckojęzyczną, później angielskojęzyczną a od ok. 2008 roku wprowadzono wersję polskojęzyczną). Nie powinno się żądać dokumentów do nieobowiązujących norm, czy też nieobowiązujących przepisów lub też obowiązujących na terenie jednego kraju UE.

Działanie polegające na żądaniu okazania norm DIN może być próbą rugowania konkurencji stosowana przez firmy zachodnie (głównie niemieckie), gdzie normy DIN są normami rodzimymi, lokalnymi.

Żądanie bardzo różnych dokumentów z badań, które są kosztowne, lecz nic nie wnoszą dla postępowania przetargowego (np. zawartość uwalnianego ołowiu i kadmu z ceramiki laboratoryjnej), wydaje się zbędne.

Wymagania dokumentów z badań dla blatów ceramicznych ma również znamiona utrudniania działań konkurencyjnych. W Europie jest tylko czterech producentów laboratoryjnych ceramicznych blatów monolitycznych i niezliczona liczba producentów, która korzysta z tych blatów przy kompletowaniu swoich mebli. Blaty te, jakością są porównywalne. A tworzenie kolejnych certyfikatów jest niczym innym jak walką na kolejne papiery, niekoniecznie potrzebne dla określenia ich jakości. (...)”

Odnosnie parametrów mebli laboratoryjnych i dygestoriów.

W dalszej części opinii biegły zwraca uwagę, iż niektóre wymagania szczegółowe, zdaniem podmiotów przystępujących do przetargu nie wymagają tak szczegółowego opisu, np.:

- blaty do stołów laboratoryjnych: „Wymagany dokument potwierdzający zawartość uwalnianego ołowiu i kadmu wg PN-EN ISO 10545-15:1999”. Biegły wskazuje, że *„z uzyskanych w innym miejscu informacji wynika, że producent blatów nie posiada tych norm a badaniami takimi dysponuje jedynie jeden z oferentów przystępujących do przetargu. W takiej sytuacji żądanie posiadania takiego certyfikatu może jednoznacznie wskazywać na danego dostawcę mebli”*;
- wymaganie, aby blat był wykonany w takich warunkach: „laminat sprasowany w warunkach ciśnienia około 1000 funtów/l cal² w temperaturze 149°C”. Zdaniem biegłego powyższe *„jest przykładem nazbyt szczegółowego precyzowania wymagań, trudnym do zrozumienia z punktu widzenia potrzeb użytkowych (1500 funtów/cal i 155°C to jest nazbyt dużo), dlaczego parametry nacisku podawane są w jednostkach anglosaskich skoro wymagania określano na polskiej uczelni”*;
- opis przystawek i nadstawek instalacyjnych jest bardzo szczegółowy. Biegły zaznacza, iż *„nikt na rynku nie posiada takich przystawek i nadstawek poza dwoma firmami (K. GmbH & Co KG oraz D. H. – która według ankiety przeprowadzonej przez biegłego posiada część wymaganych certyfikatów, część z nich mogłaby uzyskać sama a część posiada nie firma, ale producent ceramiki- blatów mebli), w tym jednej, która wygrała przetarg. Opis trudno uzasadnić wymaganą funkcjonalnością (np.: kolumny trójkątne o przekroju 150x150x185 mm)”*;
- „pokryte dwustronnie lakierem epoksydowym, metodą proszkową, wypalenie w temp 210°C-grubość powłoki lakierniczej min 70 µm”, oraz „dołączyć dokument potwierdzający odporność korozyjną blach użytych do produkcji profili stelaży zgodne z PN-EN ISO 9227- 2007 gdzie wskaźnik wyglądu wszystkich badanych próbek wg PN-EN ISO 10289:202 nie gorszy niż 10”. Według wiedzy biegłego *„wykonanie przystawki z giętej blachy, przygotowanie takich certyfikatów i dostarczenie do wglądu próbek jest proste dla podmiotu standardowo wytwarzającego podobne elementy a nie dla firmy, która na potrzeby przetargu musi przebroić maszyny produkcyjne, wykonać serię próbną przystawek, przekazać ją do certyfikacji, (...) znaleźć lakier wypalany w min 210°C a nie w niższej. Jest to bardzo duże utrudnienie dla podmiotów pragnących przystąpić do przetargu”*;
- „dygestorium wykonane w całości z blachy stalowej ocynkowanej, grubość warstwy cynku min 3 µm, pokryte lakierem epoksydowym, nakładanym metodą proszkową i wypalany w temp min 210°C, grubość powłoki lakierniczej min 70 µm”. Wymagania te w opinii biegłego *„są nazbyt szczegółowe i nie wynikają z konkretnych wymagań użytkowych”*;
- „dygestorium musi składać się z części roboczej (zawierającej komorę roboczą z podwójnymi ścianami bocznymi) wraz z blatem, panele z mediami”. Według biegłego *„warstwowość ścian bocznych nie ma wpływu na własności użytkowe”*;
- „ścianka tylna dygestorium blacha pojedyncza, boczne ścianki z blachy podwójnej” – biegły wskazuje jak powyżej;

- „komora robocza samonośna, bez stelaża wewnętrznego, wentylacja tylko za pomocą szpar wentylacyjnych w suficie, w suficie króciec $\phi=250$ mm z PP do podłączenia wentylacji ze zintegrowanym kolektorem skroplin z układu wentylacyjnego”. Biegły wyjaśnia, że „dygestoria realizujące odciąg nie tylko przez szpary w suficie, ale również z powierzchni blatu roboczego za pomocą kanału wentylacyjnego zabudowanego w tylnej ścianie dygestorium zapewniają lepszy odciąg także oparów substancji cięższych od powietrza, podnosi to bezpieczeństwo pracy”;

- „uchwyt ze stali kwasoodpornej lakierowany proszkowo”. Biegły wskazuje, iż niezrozumiałym jest wymaganie właśnie takiego rodzaju uchwytu. Dalej wskazuje, że „inni producenci stosują np. uchwyt zintegrowany z ramą okna wykonany z aluminium. Rodzaj uchwytu z takim szczegółowym opisem jest bez wpływu na funkcjonalność dygestorium”.

W dalszej części opinii biegły zaznacza, iż tak jak wskazują ankietowane firmy, niektóre wymagania są charakterystyczne dla jednego producenta np.:

„a) Szafki podwieszane do stelaży i stojące samodzielnie:

- muszą być wyposażone w czworoboczne cokoły zespolone z dnem szafy, wykonane, jako jeden element, wewnątrz cokołu regulowane nóżek;
- płaszczyzna cokołu musi być cofnięta o 4 cm od płaszczyzny frontu szafy (dla szaf z drzwiami metalowymi),
- cała górna krawędź drzwi powinna być ukształtowana pod kątem 45° względem płaszczyzny frontu,
- krawędź ta powinna posiadać wcięte w zewnętrznej warstwie blachy pole pod pasek magnetyczny o wymiarach $160 \times 15 \pm 1$ mm, głębokość 0,8 mm;

b) Szuflady:

- cała górna krawędź drzwi powinna być ukształtowana pod kątem 45° względem płaszczyzny frontu,
- krawędź ta powinna posiadać wcięte w zewnętrznej warstwie blachy pole pod pasek magnetyczny o wymiarach $160 \times 15 \pm 1$ mm, głębokość 0,8 mm;

c) Stelaże typu C i A:

- poszczególne stelaże łączone za pomocą dodatkowego łącznika, pełniące rolę konstrukcyjną i umiejscowione w wewnętrznym profilu stelaża,
- konstrukcja szczelna bez niezaślepionych otworów technicznych,
- wzdlużne, poziome elementy muszą być teleskopowe, wydłużane o 25 mm aby mogły służyć ze wspólną nogą z sąsiadującym stelażem;

d) ... w dygestoriach ... :

- Okno podwieszane za pomocą przeciwcieżaru, silnika elektr. i systemu linek kwasoodpornych w oplocie chemoodpornym, nawijane na bębnach z tworzywa chemoodpornego (nie dopuszcza się stosowania linek z bloczkami)”.
- Okno podwieszane za pomocą przeciwcieżaru, silnika elektr. i systemu linek kwasoodpornych w oplocie chemoodpornym, nawijane na bębnach z tworzywa chemoodpornego (nie dopuszcza się stosowania linek z bloczkami)”.

Dalej w opinii biegłego czytamy:

„Z rozmów przeprowadzonych z dostawcami mebli zawsze wynikało, że tak przedstawiany im opis mebli ujęty w SIWZ jednoznacznie wskazywał na meble oferowane przez jednego dostawcę tj. firmę K. Środowisko dostawców mebli laboratoryjnych w kraju jest wąskie i firmy znają swoje oferty i możliwości produkcyjne. Padały nawet stwierdzenia, że SIWZ to jest wręcz szczegółowy opis mebli firmy K. GmbH & Co KG. (...)

Opisy mebli w SIWZ jednoznacznie wskazują też, iż opisane meble nie będą zgodne z krajowymi normami na meble laboratoryjne np. z normą PN-EN 13150, która wymaga stosowania stelaży dla mebli laboratoryjnych i wymaga np. zostawienia przestrzeni między podłogą/posadzką a dołem szafki od 100 do 150 mm (w przypadku rozlania chemikaliów istnieje możliwość szybkiej i bezpiecznej neutralizacji) a obligują krajowych producentów mebli”.

Podsumowując biegły wskazał:

1. Wymagania co do mebli laboratoryjnych ujęte w SIWZ, nie są do spełnienia przez krajowych producentów mebli laboratoryjnych, na co wskazują wyniki przeprowadzonych wśród nich ankiet. Wyjątkiem jest tylko jedna firma oraz zwycięzca rzeczzonego przetargu.
2. Sprostanie wymogom posiadania pewnych certyfikatów jakości jest często barierą dla większości producentów mebli. Oczekuje się od nich także spełniania niemieckich norm jakości, które nie obowiązują w Polsce.
3. Opisy zawarte w SIWZ są bardzo (nazbyt) szczegółowe i często nie znajdują uzasadnienia w funkcjonalności mebli.

W uzupełnieniu powyższej opinii biegły doprecyzował odpowiedzi w poniższym zakresie:

1. Czy poza rynkiem krajowym biegłemu znani są producenci mogący spełnić wymagania opisane w SIWZ.

Odpowiedź:

„Rzeczoznawcy nie są znane żadne firmy ani producenci mogący spełniać wymagania opisane w SIWZ. Jedynym wyjątkiem jest zapewne firma K. (K. GmbH) w Niemczech, zwycięzca przetargu, a posiadająca przedstawicielstwa w kraju (...).”

2. Czy są na rynku inne meble i dygestoria mające równoważne parametry i równoważne certyfikaty i tym samym spełniające warunki SIWZ i odpowiadające opisowi przedmiotu zamówienia.

Odpowiedź:

„Na rynku nie ma, lub nie są znani rzeczoznawcy, inni producenci mebli laboratoryjnych posiadający garnitur równoważnych certyfikatów wyszczególnionych w SIWZ. Jest to wniosek z przeprowadzonej ankiety u liczących się w kraju firm mogących potencjalnie przystąpić do rzeczzonego przetargu. Wiele certyfikatów było w posiadaniu różnych firm. Część certyfikatów firmy mogły dodatkowo pozyskać, ale nie było wśród nich żadnej, poza firmą K. (i jeszcze jedną posiadającą prawie wszystkie wymagane certyfikaty), posiadającą komplet wyszczególnionych certyfikatów (...)

W kwestii parametrów mebli laboratoryjnych i dygestoriów sytuacja wygląda podobnie jak w zakresie wymaganych w SIWZ certyfikatów. Komplet wymagań technicznych i jakościowych z SIWZ, co do mebli spełniała jedynie firma K. (i jeszcze jedna posiadająca prawie wszystkie wymagane parametry). (...) Poziomy równoważności parametrów mebli oferowanych przez ankietowane firmy i wymagań z SIWZ były na tyle odległe od siebie, że firmy wskazywały brak tych cech u swoich mebli”.

3. Czy potrzeby zamawiającego, opisane przez niego w wyjaśnieniach przekazanych Prezesowi Urzędu, uzasadniają wymogi zawarte w opisie przedmiotu zamówienia.

Odpowiedź:

Zamawiający przedłożył do Urzędu Zamówień Publicznych dwa pisma z wyjaśnieniami: z dn. 13.10.2014 r. i z dn. 04.03.2015 r.

W wyjaśnieniach z 13.10.2014 zamawiający podnosił, że wymieniane parametry wynikają z potrzeb zakładów naukowych. Biegły wskazuje, że „jest to logiczne, gdyż meble laboratoryjne służą pomocą w pracach badawczych a takie prace właśnie prowadzi się w Uniwersytecie. Z wiedzy rzeczoznawcy meble te są dobrze wybrane na potrzeby pracowni chemicznych i nie ma tam mebli zbędnych”.

Jednakże biegły zaznacza, że „przynajmniej część tych mebli nie mogła być wykonana przez wszystkich producentów, na co wskazują wyniki ankiet. Specyfika produkcji mebli, mebli metalowych, wymagają jednak przygotowania się (czas i koszty) do wykonywania asortymentu o odmiennej specyfikacji od realizowanej wcześniej. Oczywiście sama produkcja mebli jest technologicznie opanowana w kraju i w tym jedynie sensie jest ta produkcja łatwa do wykonania przez firmy zajmujące się produkcją metalową. Polskie firmy są w stanie wyprodukować dowolny rodzaj mebla laboratoryjnego, ale wymaga to poniesienia nakładów inwestycyjnych, czasu na realizację i podjęcia pewnego ryzyka

biznesowego. Stąd nie można oczekiwać, że każdy producent mebli metalowych z dnia na dzień zacznie wytwarzać dowolnie wyspecyfikowane meble gdyż jest to nierealne. Przystawienie się w produkcji na inny rodzaj (typ, kształt) mebla związane jest z pewną bezwładnością i nie można produkcji takiej przestawić z dnia na dzień”.

Zamawiający twierdził, że nie odwołuje się w zamówieniu do żadnych konkretnych katalogów czy stron internetowych konkretnych producentów, czyli nie wskazuje na żadnego szczególnego dostawcę. Biegły odpowiada, iż „jest to prawdą, jednakże z drugiej strony zamawiający żąda od firm przystępujących do przetargu okazania katalogów z rysunkami technicznymi mebli z konkretnymi specyfikacjami (wymiarami) z SIWZ, zapewne dla uwiarygodnienia, że przystępujący do przetargu dysponują już takimi meblami. Zwycięzca przetargu zapewne już wcześniej wytwarzał i oferował takie meble, posiadał zatem wydrukowane katalogi wypełniające w oczekiwania z SIWZ, mimo, że nie był konkretnie wskazywany”.

Dalej biegły wyjaśnia, iż „żądanie posiadania określonego zbioru norm i certyfikatów także nie wskazuje samo na żadnego konkretnego dostawcę mebli, bo wszyscy mogą o takie certyfikaty i normy wystąpić. Podejrzenie może budzić, że tylko jeden z oferentów (i jednocześnie zwycięzca przetargu) posiada wszystkie wyspecyfikowane normy i certyfikaty. W związku z tym nie dochodzi do rywalizacji dostawców na polu ceny i jakości mebli, ale dochodzi do ograniczenia grona dostawców na gruncie formalnym. (...) Jak czytamy w piśmie do UZP procedura uzyskania takich certyfikatów jest łatwa. Gdyby wszyscy zamawiający w kraju zawsze żądali okazania podobnych certyfikatów to ich posiadanie stałoby się normą wśród producentów. Skoro tak nie jest, to znaczy, że istnieją w kraju przetargi gdzie nie wymaga się takiej dużej listy certyfikatów jakości a zażądanie ich w danym przetargu było nietypowe”.

W kwestii dokumentu potwierdzającego badanie odporności korozyjnej, biegły wyjaśnia, iż „nie ulega wątpliwości, że meble w laboratoriach chemicznych powinny być odporne na czynniki korozyjne. Przygotowanie takiego dokumentu może trwać tydzień, jak podaje zamawiający, ale do badań należy przygotować pomalowane próbki blach, malowanie też należy wykonać zgodnie ze ścisłymi rygorami (opisane w SIWZ) a jeszcze wcześniej podjąć decyzję o przygotowaniu (przebrojeniu) maszyn do produkcji nowego typu mebli metalowych. Mimo, że pozornie uzyskanie atestu jest łatwe i tanie to dla części firm jest ryzykowne i nie należy się dziwić, że nie zareagowały spontanicznie występując o żądany certyfikat. Inaczej niż firmy produkujące meble z blach stalowych o żądanej specyfice i od lat posiadające takowe certyfikaty lub mogące wystąpić o taki certyfikat bez dodatkowych kosztów przezbrajania produkcji”.

Wymaganie posiadania Certyfikatu dla Systemów Zarządzania jest zdaniem biegłego zbędne dla zapewnienia jakości mebli, a z ekonomicznego punktu widzenia, koszt pozyskania certyfikatu przekłada się na podniesienie ceny mebli. (...)

Wymagania co do Certyfikatu OHAS dla Systemu Zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy jest zdaniem biegłego zbędnym wymogiem – *„zakłady produkcyjne i tak same ustawowo muszą zapewnić spełnienie odpowiednich wymogów BHP, pracownicy są szkoleni, prowadzone są kontrole. Zarządzanie BHP w firmie nie przełoży się na obniżenie ceny ani na podniesienie jakości mebli, lub przynajmniej rzeczoznawca nie widzi jego bezpośredniego związku z dobrymi meblami, na których powinno jedynie zależeć zleceniodawcy. Wymaganie tego Certyfikatu ma charakter zbędnego ingerowania w funkcjonowanie firm dostawców. (...)*”

Wymaganie Certyfikatu dla Systemu Zarządzania Środowiskiem jest kolejnym przykładem żądania zbędnego, zdaniem biegłego dokumentu, *„gdyż nie przekłada się on na jakość mebli. (...)*”

Certyfikat standardu SCC (Certyfikat bezpieczeństwa podwykonawców) – biegły wyjaśnia jak powyżej.

Biegły wyjaśnia, że nie zna szczegółowych przepisów postępowania w zamówieniach publicznych i nie wie czy wspomniane wyżej certyfikaty muszą formalnie występować w zamówieniach i w SIWZ. Jednakże zaznacza, że *„gdyby ich pojawienie się (certyfikatów) w SIWZ nie było konieczne to należałoby uznać, zdaniem rzeczoznawcy, że są zbędne. Nie można też zgodzić się ze stwierdzeniem, że posiadanie tych certyfikatów jest powszechne u dostawców mebli (...)*”.

W dalszej części opinii uzupełniającej biegły wyjaśnia, iż zamawiający nie miał uzasadnionych potrzeb na dostawę tak wyspecyfikowanych mebli.

Przedmiot zamówienia został zdaniem biegłego nazbyt szczegółowo opisany w SIWZ. W tym zakresie biegły zgadza się z tezą przedstawioną we wcześniejszej opinii – przedstawionej przez skarżącego.

Pewne wymagania nie dają się wyjaśnić potrzebami wynikającymi z doświadczeń przyszłych użytkowników mebli. Dla potwierdzenia powyższej tezy biegły wskazuje przykładowo na poszczególne wymagania:

- 1) W celu potwierdzenia, że oferowane dostawy odpowiadają wymaganiom określonym przez Zamawiającego Wykonawca winien załączyć do oferty: „ ... katalogi oferowanych mebli i dygestoriów, wraz ze zdjęciami i rysunkami technicznymi oraz wymiarami a także szczegółowe opisy techniczne i funkcje wszystkich oferowanych mebli i ich elementów”.

Takie żądanie zdaniem biegłego wyklucza z przetargu wszystkie podmioty, które wcześniej nie produkowały takich mebli a chciałyby przystąpić do przetargu. Biegły wyjaśnia, że takie żądania zmuszałyby wykonawców „do zaprojektowania i wydrukowania katalogi (czas i koszty) na potrzeby konkretnego przetargu, przecież bez gwarancji jego wygrania”.

2) wymagania co do szaf i szafek: „ ... wykonane z blachy O, 75 mm, ocynkowanej, o grubości powłoki galwanicznej 2,5 μm , pokrytej lakierem ... o grubości powłoki ... 70-100 μm , ... wypalanej w min 200°C ...”

Żaden z tych parametrów nie jest później, zdaniem biegłego weryfikowany przez zamawiającego. Biegły rozważając powyższą kwestię stawia pytanie „w jaki sposób zamawiający zweryfikował grubość powłoki cynkowej i jak zweryfikował jej skład chemiczny? Biegły odpowiada na powyższe następująco: „wyklucza się blachy o innej grubości, wystarczyło narzucić np. łączny ciężar mebla. Uniemożliwia się stosowanie innych powłok antykorozyjnych (kadmowa, cynowa itp.) lub wprost blach ze stali nierdzewnej (stali szlachetnej). Wymagana grubość lakieru sama w sobie niczego nie zapewnia. To rodzaj użytej powłoki ochronnej (jaka by ona nie była) ma zapewnić ochronę antykorozyjną i estetyczny wygląd. Nałożenie powłoki o grubości 120 μm będzie dyskwalifikowało dostawcę mimo, że będąc grubsza bardziej poprawi ona właściwości ochronne blachy niż lakier o grubości 100 μm . Narzucanie wykonawcom stosowania temperatury wypalania powłoki lakierniczej jest zbędne, gdyż wynika ona z typu użytego lakieru proszkowego. Stosowanie zbyt wysokiej temperatury np. 350°C nie jest zabronione w siwz, ale może pogorszyć odporność antykorozyjną poprzez degradację termiczną powłoki. Wystarczyło zażądać jedynie odpowiednio odpornej powłoki i potwierdzenia jej faktycznej odporności badaniami i/lub certyfikatem”.

3) „ ... konstrukcja drzwiczek szafek ... wykonane z jednego arkusza blachy ...”
zbędne zdaniem rzeczoznawcy uszczegóławianie rozwiązania konstrukcyjnego, ... „zawiasy wykonane... z ... odlewów ciśnieniowych stopów cynku, niklowane – „zbędne uszczegóławianie konstrukcji, mogą istnieć inne rozwiązania o takiej samej funkcjonalności”.

4) dot. szafek: ... „powinna posiadać wycięcie ... pod pasek magnetyczny ... o wymiarach 160 x 15 mm +/- 1 mm głębokość 0,8 mm” - zbędne zdaniem rzeczoznawcy uszczegóławianie konstrukcji, wystarczyło: „szafki zamykane najlepiej na zamek magnetyczny”.

5) konstrukcje stelaży : „ ... powinna być wykonana z kształtownika zamkniętego o wym. 60 x 25 x 3 mm”. Zbędne w opinii biegłego uszczegóławianie rozwiązań konstrukcyjnych. Biegły komentując powyższe wyjaśnia, iż „trudno wyjaśnić

to potrzebami naukowców pracujących przy takich meblach. Wym. 61 x 26 z 3 mm są już niewłaściwe, i utrudnią korzystanie ze stelaży. Bardzo szczegółowe i nie dopuszczające żadnych tolerancji wymiarowych, kątów itp. wymagania technologiczne wykonania elementów z blach stalowych do wyprodukowania szafek lub dygestoriów są nie do spełnienia nawet przy założeniu posiadania odpowiedniego parku maszynowego do obróbki i przetwarzania blach stalowych. Wymaga to bowiem dostosowania ustawień maszyn i sporządzenia odpowiednich szablonów oraz form gdzie czas na ich przygotowanie i przestawienie jest długi i wymaga sporych inwestycji co w przypadku jednostkowej produkcji jest praktycznie i ekonomicznie nie do wykonania i co w przypadku jednostkowej produkcji na potrzeby jednego zadania mija się kompletnie z celem. Inni producenci mają podobne, równie dobre rozwiązania (ale nie identyczne z opisanymi), które nie zmniejszają walorów użytkowych mebli laboratoryjnych i dygestoriów”.

6) *Żądanie certyfikatów na uwalnianie metali ciężkich z blatów wydaje się zdaniem rzeczoznawcy przesadną troską o zdrowie i bezpieczeństwo chemików. Biegły zaznacza, iż „dobrze posiadać taki certyfikat, ale blaty w laboratoriach nie są jakimś istotnym zagrożeniem dla pracujących tam osób w odróżnieniu od stosowanych tam chemikaliów, powstających wycieków i możliwych eksplozji czy pożarów stanowiących zdecydowaną większość zagrożeń. Blaty nie mają kontaktu z żywnością stąd niejasna jest obawa o ew. szkodliwość ew. uwalnianych metali ciężkich. Stosując tą logikę można też, dla szczerzej ochrony pracowników w środowisku pracy, zażądać atestu na poziom radioaktywności blatów, odporności blatów na porostanie pleśniami, na wzrost poślizgu na zwilżonej powierzchni blatów, itd., co może za parę lat zapewne zostanie wprowadzone. Z uzyskanych przez rzeczoznawcę informacji, wymagane na potrzeby zadania certyfikaty jak np. zawartość kadmu i ołowiu w blatach ceramicznych są własnością firmy K. i nawet od producenta tychże blatów nie można go pozyskać. (Musiałaby go użyczyć swojej konkurencji sama firma K.)”.*

7) *Przystawki i nadstawki: ... „Muszą być zbudowane z dwóch kolumn o przekroju zbliżonym do trójkąta o wymiarach 150x150x185 mm”. Narzucanie zbędnych ograniczeń konstrukcyjnych wykonawcom. Zdaniem biegłego zbędna ingerencja w możliwość oferowania innych rozwiązań konstrukcyjnych.*

8) *„Komora robocza dygestorium z pojedynczą ścianą tylną a odciąg jedynie w części sufitowej”. Takie wymaganie w opinii biegłego, „podyktowane chęcią uniknięcia zbierania się kurzu w kanale powietrznym w podwójnej ścianie i redukcją korozyjności jest naiwne. Wymagany poziom zabezpieczenia blach i certyfikaty wystarczająco chronią blachy dygestoriów przed korozją a kurz będzie gromadził się i tak dalej w kanałach*

wentylacyjnych. Możliwość odciągania oparów jedynie przy suficie dygestorium nie daje możliwości wyboru miejsca odciągania oparów. W dygestoriach z górnym i dolnym odciąganiem oparów można regulować miejsce odciągu. Jest to istotne w przypadku wielu oparów, które są cięższe od powietrza, zalegają na blacie dygestorium zamiast unosić się ku jego sufitowi. Wtedy efektywniejsze jest stosowanie odciągu dolnego, na poziomie blatu. Chemicy znają wiele rodzajów oparów tego typu i znają historie o pożarach i eksplozjach pod dygestoriami”.

9) Szafka na kwasy i zasady: „ ... W całości wykonana z polipropylenu” – „ograniczenie materiałowe. Są też inne materiały nadające się na konstrukcję takiej szafki: stal nierdzewna, polietylen, laminaty itd. Wystarczyło określić że: najlepiej z tworzywa sztucznego”.

Podsumowując.

Biegły zaznacza, iż „posiadanie przez dygestoria podwójnych ścianek bocznych jest próbą ograniczenia możliwości przystąpienia do przetargu. Gdyby z technicznych przyczyn nie można zbudować dygestorium z innymi niż podwójne ściankami bocznymi to, po co o tym wspominać w SIWZ (analogia: zamawiany autobus dla MZK musi mieć cztery koła). Jednak gdyby udało się komuś genialnie rozwiązać ten problem techniczny i zbudować dygestorium z pojedynczą ścianką lub potrójną ścianką to byłby wykluczony z przetargu, bo ścianka ma być podwójna i koniec (...).

(...) Wymóg stosowania płyt z polipropylenu zbrojonego szkłem jest jednak pewnym zbędnym ograniczeniem, gdyż istnieją również inne materiały odporne na korozję nadające się tu do wykorzystania. Lepiej było określić cechy funkcjonalne materiału płyt a nie wskazywać konkretny gatunek polimeru (...).

(...) Wymaganie otwierania dygestoriów przyciskiem nożnym jest wygodne, ale chemicy w Polsce doskonale sobie radzą z dygestoriami otwieranymi ręcznie. Ja sam na przykład odstawiam obiekt na stole, otwieram dygestorium i wstawiam obiekt do dygestorium. Zaleciłbym sformułowanie niekategoryczne w SIWZ: „mile widziane otwieranie nożne” zamiast „koniecznie musi być otwieranie nożne” dając wtedy pole oferentom do wykazania się inwencją i dając im możliwość konkurencji”.

Wspominana wielokrotnie w SIWZ konieczność wypalania blach a raczej farb nakładanych na elementy metalowe w 210°C jest zdaniem biegłego zbędna – „jaka by nie była powłoka ochronna na elementach metalowych i chroniąca je przed korozją to jej funkcją jest zabezpieczenie metalu przed czynnikami korozyjnymi. Gdyby blachy miały certyfikat odporności korozyjnej (wymagany i przytaczany w wielu miejscach w SIWZ) to, po co narzucać poziom temperatury 210°C? Dygestorium wykonane

z blachy nierdzewnej (odpornej na korozję) i pomalowane dobrą farbą olejną rozpuszczalnikową (koniecznie o wskazanym typie koloru) też spełni swoją funkcję ochronną i dekoracyjną. Wskazywanie tej konkretnej temperatury wynika zapewne ze stosowania przez jakiegoś producenta technologii z użyciem takiej właśnie farby proszkowej, gdzie wygrzewa się ją w celu utwardzenia na malowanej powierzchni właśnie w takiej temperaturze. Próba użycia farby wypalanej standardowo np. tylko w 200°C i spełniającej jednocześnie jej inne wymagania nie może być czynnikiem pogarszającym jakość dygestoriów a jednak powoduje wykluczenie z przetargu(...)”.

W nawiązaniu do wyjaśnień z pisma z dnia 04.03.2015 r. złożonego do UZP przez Uniwersytet w Białymstoku, biegły wskazuje, „*że niemożność zapewnienia jednoczesności używania dygestoriów na zakładanym poziomie 30% (tj. 30% dygestoriów pracuje jednocześnie przy włączonych wyciągach) a wynikłe z pomyłki na etapie projektowania, rozwiązano stosując do dygestoriów w miejsce normy EN 14175 normę DIN 12924. Ta druga mając niższe wymagania co do ilości odciąganego powietrza ‘poprawiła’ wskaźnik jednoczesności do 50% - ... nie zmniejszając bezpieczeństwa pracy - (cyt). Ma to znamiona zabiegu rachunkowego (w dokumentach) a nie rzeczywistego, gdyż sumaryczna wydajność wentylatorów odciągowych nie uległa zwiększeniu. W przypadku normy DIN 12924 jest to wymóg nietrafiony, gdyż owszem, może jest powszechny, ale w Niemczech w Polsce istnieje norma krajowa, która reguluje zagadnienia opisane w w/w normie niemieckiej. Jest to właśnie norma PNEN 14 175*”.

Mając na uwadze wyżej przytoczony stan faktyczny należy podkreślić, że opis przedmiotu zamówienia jest jedną z najistotniejszych czynności dokonywanych w toku przygotowywania postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Pomimo, że ustawodawca pozostawił zamawiającemu możliwość precyzowania przedmiotu zamówienia w sposób chroniący jego zobiektywizowany charakter, to każdy z podmiotów dokonujących zakupów określonego rodzaju dostaw, usług lub robót budowlanych ma obowiązek przy dokonywaniu opisu przedmiotu zamówienia uwzględnić generalne warunki, jakie nakłada na niego ustawa Pzp.

Zgodnie z art. 29 ust. 2 ustawy Prawo zamówień publicznych przedmiotu zamówienia nie można opisywać w sposób, który mógłby utrudniać uczciwą konkurencję. Wskazany przepis służy realizacji ustawowej zasady uczciwej konkurencji (a w konsekwencji – m. in. zasady równego dostępu do zamówienia), wyrażonej w art. 7 ust. 1 ustawy Pzp. Naruszenie zasady wynikającej z art. 29 ust. 2 ustawy Pzp może mieć charakter bezpośredni (jeśli zamawiający wprost stosuje nazwy własne wskazujące konkretnego wykonawcę lub produkt) lub pośredni (jeśli nazwy własne nie zostają wskazane, ale szczegółowy opis parametrów wskazuje na jeden konkretny

produkt). W niniejszym stanie faktycznym mamy do czynienia z tą drugą sytuacją. Dodatkowo, działaniem wbrew zasadzie uczciwej konkurencji jest również zbyt rygorystyczne określenie wymagań co do przedmiotu zamówienia, które nie są uzasadnione, a jednocześnie ograniczają krąg wykonawców zdolnych do wykonania zamówienia. Wyjaśnienia przekazane przez zamawiającego w żaden sposób nie udowadniają, iż zamawiający miał uzasadnioną potrzebę w tak opisanym przedmiocie zamówienia.

Ponadto należy wskazać, że naruszeniem zasady uczciwej konkurencji jest nie tylko opis przedmiotu zamówienia wskazujący na jeden konkretny produkt lub wykonawcę, ale także taki opis, który umożliwia dostęp do zamówienia kilku wykonawcom, jednocześnie uniemożliwiając go w sposób nieuzasadniony innym, którzy również byliby w stanie wykonać dane zamówienie. Dodać też należy, że w przypadku oceny konkretnego stanu faktycznego jako naruszenia zakazu sformułowanego w art. 29 ust. 2 ustawy wystarczającym jest uprawdopodobnienie utrudnienia konkurencji przy opisie przedmiotu zamówienia.

Z przedstawionej powyżej opinii biegłego wynika, że opis przedmiotu zamówienia utrudniał dostęp do zamówienia wykonawcom zdolnym do jego wykonania, a w konsekwencji utrudniał uczciwą konkurencję. W szczególności opis przedmiotu zamówienia zawierał wymagania co do parametrów mebli, które nie były uzasadnione potrzebami zamawiającego, a jednocześnie utrudniały złożenie oferty z produktami innych producentów niż K. Opis ten zawierał także wymagania co do posiadanych certyfikatów, których posiadanie nie było niezbędne dla prawidłowego wykonania zamówienia, np. Certyfikat OHSAS, certyfikat dla Systemu Zarządzania Środowiskiem, jak też zawierał wymóg posiadania certyfikatu SCC w ogóle nie obowiązującego na terenie Polski. Ponadto biegły wskazuje na proces ubiegania się o określone certyfikaty, który wymaga podjęcia określonych działań na poziomie produkcji mebli, tymczasem certyfikaty te (jak też próbki mebli) były wymagane wraz z ofertą. Wreszcie z analizy biegłego, popartej ankietami pośród producentów mebli, wynika, że opis przedmiotu zamówienia wskazywał na meble firmy K.

Mając na uwadze przytoczony powyżej stan faktyczny i prawny oraz treść opinii biegłego powołanego na potrzeby przedmiotowego postępowania, należy stwierdzić, że zamawiający w sposób wadliwy dokonał opisu przedmiotu zamówienia. Ponadto, należy nadmienić, iż wykonawcy w toku postępowania o udzielenie zamówienia, zgłaszali zamawiającemu, że opis przedmiotu zamówienia utrudnia im złożenie ofert. Okoliczność składania wspomnianych wniosków do zamawiającego potwierdza, iż ww. parametry utrudniały wykonawcom ubieganie

się o zamówienie. Potwierdza to także fakt, że w postępowaniu złożono tylko jedną ofertę z meblami produkowanymi przez firmę K.

Mając na uwadze przytoczony powyżej stan faktyczny oraz prawny, w szczególności treść opinii biegłego, stwierdzić należy, że zamawiający dopuścił się naruszenia art. 29 ust. 2 w związku z art. 7 ust. 1 ustawy Pzp.

Ponadto informuję, iż stosownie do treści art. 167 ustawy Prawo zamówień publicznych, zamawiającemu przysługuje prawo zgłoszenia do Prezesa Urzędu umotywowanych zastrzeżeń w terminie 7 dni od dnia doręczenia informacji o wyniku kontroli.